

Maria Jasnorzewska, Pawlikowska



TRZEBA CHODZIĆ W MASCE

Poszłam w masce zwinięta w pelerynę ciemną
z oczami zwięzonymi
w migocące sierpy
szczęście mnie nie poznało
i tańczyło ze mną
nie wiedząc, że to jestem
ja, której nie cierpi
i los też mnie nie poznał
i pomyślał sobie
czemuż nie mam dogodzić
tej obcej osobie ...
